

POSTANOWIENIE Z DNIA 15 CZERWCA 2007 R.

IV KZ 36/07

W wypadku obrońcy z urzędu art. 422 § 2 k.p.k. należy stosować w postępowaniu odwoławczym odpowiednio (art. 458 k.p.k.), wobec konieczności uwzględnienia wynikającej z art. 84 k.p.k. różnicy w unormowaniu obowiązków obrońcy z wyboru i obrońcy z urzędu. Obrońca z urzędu ma obowiązek podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania (art. 84 § 2 zd. 1 k.p.k.), co oznacza, że ze względów gwarancyjnych od chwili prawomocnego zakończenia postępowania skazany powinien być traktowany jak osoba nieposiadająca obrońcy.

Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.

Sąd Najwyższy w sprawie Lecha K., skazanego za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15 czerwca 2007 r. zażalenia skazanego na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 marca 2007 r., o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 18 stycznia 2007 r.

p o s t a n o w i ł uchylić zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

W dniu 18 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w K. – po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez skazanego i jego obrońcę – wydał i ogłosił wyrok utrzymujący w mocy wyrok skazujący Sądu pierwszej instancji, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne. Obecny na rozprawie apelacyjnej obrońca z urzędu nie złożył wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Pozbawiony wolności skazany nie był obecny, albowiem Sąd Okręgowy nie uwzględnił jego wniosku o sprowadzenie na rozprawę. Odpis wyroku doręczono skazanemu, który w dniu 30 stycznia złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia wniosku stwierdzając, że złożony został „z naruszeniem siedmiodniowego terminu ustawowego, który rozpoczął swój bieg w dniu 18 stycznia 2007 r.”.

W zażaleniu na to zarządzenie skazany – wnosząc o jego uchYLENIE – utrzymuje, że terminu dotrzymał, ponieważ jego bieg powinien być liczony od dnia doręczenia mu odpisu wyroku, to jest od dnia 29 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia nie wskazano daty doręczenia skazanemu odpisu wyroku – nie ulega jednak wątpliwości, że ustalenie, iż skazany nie dotrzymał terminu wynika z przyjęcia, że termin ten biegnie od dnia ogłoszenia wyroku, a nie od doręczenia jego odpisu, co nastąpić mogło najwcześniej w dniu 25 stycznia 2007 r. Jednakże stanowisko sędziego, uzasadnione treścią wskazanych w zarządzeniu przepisów art. 422 § 1 i 2 k.p.k., byłoby trafne jedynie w wypadku posiadania przez skazanego obrońcy z wyboru. W wypadku obrońcy z urzędu (jak w niniejszej sprawie) art. 422 § 2 k.p.k. należy stosować w postępowaniu odwoławczym odpowiednio (art. 458 k.p.k.), wobec konieczności

uwzględnienia wynikającej z art. 84 k.p.k. różnicy w unormowaniu obowiązków obrońcy z wyboru i obrońcy z urzędu. Obrońca z urzędu ma obowiązek podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania (art. 84 § 2 zd. 1 k.p.k.), co oznacza, że ze względów gwarancyjnych od chwili prawomocnego zakończenia postępowania skazany powinien być traktowany jak osoba nieposiadająca obrońcy. W kwestii tej, już na gruncie obowiązującego obecnie brzmienia przytoczonych przepisów, Sąd Najwyższy zajął jednoznaczne stanowisko w postanowieniu z dnia 28 marca 2003 r. w sprawie III KZ 71/02 (OSNKW 2003, z. 5 – 6, poz. 58). Trzeba podkreślić, że w realiach procesowych niniejszej sprawy gwarancyjna wartość takiego stanowiska, utrwalonego w licznych orzeczeniach i w praktyce sądów odwoławczych, potwierdzona została niezwykle wyraźnie. Akceptowanie poglądu wyrażonego w zaskarżonym zarządzeniu prowadziłoby bowiem – w najkorzystniejszej dla skazanego wersji tego poglądu – do stanu, w którym zachowałby on uprawnienie do skutecznego złożenia wniosku pod warunkiem, że odpis prawomocnego wyroku został mu doręczony przed upływem siedmiu dni od ogłoszenia wyroku. Byłby to stan sprzeczny z prawem, wymaganą racjonalnością stosowania prawa i elementarnym poczuciem sprawiedliwości.